Nro 143
D. 29. Maia.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Koronacja Królowej Anny 1592.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości mianowała JP. Józefa *Woznickiego* Adjunkta Archiwum Kancellarji Hypotecznej Woie: Mazowieckiego, Podpisarzem Sądu Pokoiu Powiatu Bialskiego.

Donieśliśmy przed 2 laty, że JW. *Nowakowski* Poseł, nabywszy przy ulicy *Danielowiczowskiej* possesją w której dawniej była Bibljoteka publiczna zwana *Załuskich*, przy budowaniu odkrył kilkadziesiąt popiersiów kamiennych. Niegdyś w tem miejscu był wspaniały pałac *Daniłowiczów*, zburzony przez Szwedów. Teraźniejszy Dziedzic, urządził podwórze zasługuiące na odwiedzanie. Po obu stronach w murze w framugach, znalezione popiersia są ustawione; były znacznie uszkodzone, a teraz maią przywróconą całość zupełną. Są to wyobrażenia *Xiążąt* i *Królów Polskich* od *Mieczysława I.* Ustawione porządkiem lat z napisami stosownemi. Właściciel dodał popiersia późniejszych Monarchów Polskich od *Jana III*, do r. 1807.

Wczoraj sądzoną była w Sądzie *Appellacyjnym*, w drodze *Kassacyjnej*, sprawa Kryminalna *Starozakonnego Judy Icyka Goldstejn*, z tego względu ciekawa, że rekurent ten, odwołuiący się od wyroku Sądu Kryminalnego Woiewództw Krakow: i Sandomiers:, począwszy jeszcze od czasów Rzeczypospolitej Polskiej ciągle dopuszczał się licznych kradzieży i rabunków w *Polsce*, w *Szląsku*, w *Lipsku*, w *Frankforcie* i t. d. Zbrodniarz ten był nader przebiegłym, albowiem dopuściwszy się przeszło 20 ucieczek z więzień rozmaitych, potrafił aż dotąd ochronić się przed zasłużoną karą. Główną iego zbrodnią był rabunek w *Pawłowicach* Woiewództwie Podlaskiem, u Xiędza Plebana w Marcu 1821 r. dokonany. Skazanym został na lat 20 warownego więzienia, piętnowanie i wystawienie pod pręgierzem.

Za 100 złotych w List: Zasta: bez 1go kuponu, białych. Przedaiący żądaią zło: 79 gr: 22 i pół.—Kupuiących niema.

W. JP. *Józef Niemoiewski* były Radca Woie: Mazowiec: i Podsędek, tutejszy Obywatel, wczoraj przyszedłszy na Sądy, będąc zdrów zupełnie, rozmawiaiąc z obecnemi nagle zasłabł, i prawie w tejże chwili rozstał się z tym światem.

Wyszły z druku *Sielanki Kuiawskie*; nabyć można we wszyskich Księgarniach Warszawskich. Cena zł. 2.

Tej wiosny w ogrodach Warszawskich i okolicznych, nadzwyczaj wiele na drzewach znajduie się *Gąsiennic*. W ostatnim numerze gazety *Wrocławskiej* umieszczono sposób bardzo łatwy a doświadczeniem ztwierdzony, na rychłe pozbawienie się tych szkodników. *Mydło szare* rozpuścić w wodzie i szerokim pędzlem kropić Gąsiennice będące na drzewach, przez co i robactwo zginie i drzewa nie będą uszkodzone.

Onegdaj było ciepła stopni 17.—Wczoraj 18.

Aktorowie pod dyrekcją JP. *Skibińskiego* daiący widowiska sceniczne w *Lublinie* przez zeszłą iesień i zimę, wyiechali do *Radomia*. Przysłano z *Lublina* Redakcji Kurjera 4 listy, w których znajduie się iednozgodne zdanie lubowników sceny, obecnych w *Lublinie*, żeżci aktorowie usiłowali gorliwie zadowolnić Publiczność i zasługuią na podziękowanie. Towarzystwo wywiązuiąc się za doznawane względy, dało widowisko na wsparcie *nieszczęśliwych*. Na pożegnanie dano *Co kto lubi* złożone z scen najulubieńszych, w których szczególniej odznaczyli się: P. *Skibiński* w roli *Sozji* z *Amfitryona*, P. *Włodek* w roli *Jaromira* z *Matki rodu Dobratyńskich*, oraz Panie *Skibińska*, *Włodkowa*, *Zawadzka* i *Wygrzywalska*. Znawcy życzą aby P. *Bondasiewicz* usilnie pracował nad uksztełceniem swego głosu, a może stać się użytecznym operze. Niektórzy w ogólności radzą, nieco dokładniejsze umienie rol, i nieprzekręcanie wyrazów a czasem całkowitych myśli będących w dziełach scenicznych, wszyscy zaś proszą, aby Towarzystwo wróciło na następną iesień i zimę do *Lublina*, gdzie na nich publiczność niecierpliwie oczekuie.

Doszła tu wiadomość, że dnia 7 b. m. w dobrach *Błeszynie*, żyć przestał, pełen zasług Obywatelskich ś. p. JW. JP. *Stanisław Jeziorkowski* Poseł i Sędzia Pokoiu, Powiatu *Częstochowskiego*, przeżywszy lat 69. — Dnia 15 b. m. z powszechnym żalem Obywateli Powiatu *Staszowskiego*, przeniosł się do wieczności ś. p. W. JP. *Wincenty Turłowski* Członek Dozoru Szkół i Reient tegoż Powiatu. Żył lat 44.

Z Petersburga d. 1 Maia v.s. (Z.K.L.)

Dziś zrana, Jenerał *de Schöler*, Poseł nadzwyczajny i pełnomocny Minister Króla Jmci Pruskiego, oddalaiąc się na czas nieiaki z miejsca swoiego pobytu, miał audjencje pożegnania u N. CESARZA Jegomości i NN. CESARZOWYCH. P. *Brasier de St Simon*, Sekretarz poselstwa Pruskiego, także otrzymał pozwolenie złożenia pożegnania JCH CESARSKICH MOŚCI.—P. *de Küstner*, który teraz powrócił do Petersburga, i zastępuie Jenerała *de Schöler*, iako sprawuiący interessa, miał honor być przedstawionym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI i NN. CESARZOWYM. — Dnia 16 z. m., mieszkaiący w Moskwie Mahometanie (po większej części Tatarowie), obchodzili Bajram. Zrana o godzinie 8, zgromadzili się na ulicy tatarskiej (za rzeką Moskwą), na dziedziniec Meczetowy, gdzie odprawili nabożeństwo, podług obrzędów swoiej religji.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Stambule* odkryto nowy spisek, co było powodem, że 40 osób uwięziono. Utrzymuią, że naprzyszłość żaden Turek maiący więcej niż lat 40, nie pozostanie w tej stolicy, a to tak długo, dopóki mężczyźni w tym wieku przyzwyczaią się do teraźniejszych zmian, zaprowadzaiących się w państwie Ottomańskiem, przezco rząd będzie pewniejszym ze strony starych Machometanów, przyzwyczaionych do dawnych praw i zwyczaiów. — Znany przyiaciel Greków P. *Ejnard* dał miastu *Genewie* nowy dowód swej hojności, kupił przed swoim domem obszerny grunt, (wartości 40,000 frank:) i przeznaczył go na plac publiczny, przezco miasto znacznie zostanie upiększonem.—W *Tulonie* buduią fregatę, wcale nowym sposobem. Ten ogromny statek ma 60 armat wielkiego kalibru — Pewny maiętny Lord iadąc niedawno z swoich dóbr do *Londynu*, został wieczorem nagle zatrzymany przez kilku rabusiów, z których ieden zbliżywszy się grzecznie do powozu Lorda, prosił go o kieskę, przepraszaiąc że iest tak śmiałym i zatrzymuie w podróży, o-

świadcza oraz, że spuszczaiąc się na wspaniałomyślność Lorda, przyjmie chętnie summę iaką im udzieli. Lord miał przy sobie sakiewkę napełnioną drobną monetą miedzianą, którą niedługo namyślaiąc się oddał rabusiowi. Widząc Lord, że łotr istotnie spuścił się na iego wspaniałomyślność, niepatrząc nawet co się w kiesce znajduie i zaraz ią włożył do kieszeni, tak był ujęty ambicją i skruchą, że rabusia przywołał, przepraszaiąc go, iż nadużył iego zaufania, oddawszy kieskę napełnioną monetą miedzianą, czego bardzo żałuiąc zamienia ią w kieskę napełnioną złotem! — W *Saxonji* żałoba po N. Królu *Fryderyku Auguście*, trwać będzie przez 54 tygodni. Nabożeństwa żałobne i codzienne dzwonienia trwać będą przez półtora miesiąca. Jeszcze niewiadomo kiedy zostanie dozwolonem otwarcie teatrów.— D. 16 z. m. było w sądzie pokoiu powiatu *Walensjen* we Francji osobliwsze zgromadzenie starców, z powodu ślubu iednego z nich. Pan młody, maiący najmniej lat 76, utracił metrykę urodzenia; a że prawo w tym razie wymaga aktu znania, musiał więc zebrać starszych od siebie krewnych i przyiaciół, którzy wspomniony akt podpisali. Sędzia pokoiu miał lat 72 i był najmłodszy z pomiędzy tych starców; najstarszy zaś z nich miał lat 97. Zeznali, iako Pan młody urodził się w r. 1751. —*Machmed Seida* były Rejs Effendy czyli Minister spraw zagranicznych państwa Tureckiego, nagle umarł, gdy się modlił po wieczerzy. Był on iednym z najgorliwszych stronników teraźniejszej reformy. Zostawił ogromne skarby. — D. 9 z. m. Lord *Kochran* przed zgromadzeniem narodowem Greckiem, wykonał przysięgę, iako nowo mianowany najwyższy dowódca marynarki Greckiej. — Zrobiono próbę nowego statku nurtuiącego w *Sekwanie*, naprzeciw *Andelis*. Doświadczenie zupełnie się udało; statek zostawał 60 minut pod wodą, i byłby zostawał dłużej, gdyby widzowie, boiąc się czy się nie przytrafiło iakie nieszczęście, nie zaczeli byli strzelać na utrzymuiącego liny.

Wyiątek z podróży do *Pekinu* przez *Mongolją* w r. 1820 i 1821 odbytej przez Pana *Tymkowskiego*, któremu polecone było towarzyszenie 10ciu młodym Rossjanom, 6ciu duchownym 4 świeckim, którzy przebywszy tam lat 10, zmieniaią się po tym przeciągu czasu. Ta mała Karawana odbywała podróż etapami. Na iednej z pierwszych stacji, urzędnik Mongolski kazał dla 30 Kozaków będących przy Karawanie zrobić *herbaty cegiełkowej* albo raczej w tabliczkach. Mongołowie i powiększej części koczuiące ludy Azji sredniej, mówi P. *Tymkowski*, używaią powszechnie tej herbaty, służy ona za napoj i za pokarm. *Chińczykowie* prowadzą nią znaczny handel i nigdy iej nie piią. Urządzaiąc tę herbatę do handlu, odkładaią na bok liście uschłe, nie czyste i uszkodzone, dodaią do tego łodygi, poczem zmieszawszy to wszystko i zarobiwszy czem kleiowatem, robią z tego massę, którą pakuią w formy podłużno czworograniaste i w piecach zasuszaią. Te to kwadraty nazywaią w handlu *cegiełkową herbatą*. Mongołowie odłamuią te tabliczki, tłuką w możdżerzu na proszek, który wsypuią do wrzącej wody w kociołku z lanego żelaza, gotuią długo na ogniu, dodaie się potem do tego soli i mleka a herbata iest gotowa.—

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Wierzbicki Stanisław Ob: z Porad. Zarzycki Piotr Oby: z Lipska. - Kochanowski Leon Obyw: z Topol. — Rafałowicz Michał Oby: z Kiiowa. - Butler Jan Ob:. — Kisielnicki Radca z Porytego. — Psarski Maxy: Obyw: z Lipowa. — Zapolski Jozef Oby: z Brześć. - Nakwaski Józef Oby: z Strzyżewa. — Potocki Alexander Hrabia z Janowa. — Wyiechali z Warszawy: Leopold Baron Linowski z Woi: Kra: Dzie: dóbr Owczar ku Żytomierzu. — Maxymi: Skotnicki Dziedzic Wujczy.

DONIESIENIA.

Po zł: 10, 12, i 15, Garniec Wina Węgierskiego stołowego dostanie w Handlu Korzeni w Warszawie przy rogu ulicy Gołębiej i Krzywekoło Nr 159, pod znakiem Baranka.

Na placu za Żelazną bramą zwanym, przy Ogrodzie Saskim Nr 413, iest do sprzedania 17 sążni drzewa Sosnowego suchego 3 łokcie długiego, które nabyć można w ogóle lub na sążnie, za cenę umiarkowaną; zainformować się można tamże.

☞ Trzy lub cztery Pokoie, z Kuchnią, z Stajnią na 6 Koni i z Wozownią, każdego czasu do naięcia, na kilka miesięcy, w domu Nr 1267 na Nowym świecie.

Dobra Wiązowna z przyległościami w Powiecie Sieunickim Woie: Mazowieckiem, o półtrzeci mili od Warszawy, o pół mili od szose położone, z folwarku w którym pałac, browar, gorzelnia i fabryka sukienna z 6 wsi zarobnych i 5 osad czynszowych, z lasów znacznych składaiące się, rozległości włók Chełm: około 350 maiące, przez biegłych na summę złp 330,000 oszacowane, w drodze działów między Wdową i Sukcessorami po Michale Rydeckim na sprzedaż przez Licytacją publiczną przed W. SędziąZaborowskim w miejscu posiedzeń Tr: I Jnst: Woie: Maz; Wydziału I. odbyć się maiącą wystawione będą. Termin do przygotawczego przysądzenia iest oznaczonym na dzień 23 Czerwca r. b. O warunkach licytacji dowiedzieć się można u W. Mutuszewskiego Mecenasa, W. Piątkowskiego Adwokata, W. Ossowskiego Patrona, W. Ostrowskiego Reienta i w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywil: I. Justancji Woie: Mazow:

Ktoby miał do pozbycia powozik mały, na iedną osobę, używany, aby nie więcej iak 20 dukatów kosztował; raczy się zgłosić na ulicę Królewską pod Nr 1063 do Stróża domu.

W Sklepie Ubogich, znajduie się do sprzedania duża Makata złotem i srebrem przerabiana.

Pewna Osoba ma chęć przyiąć obowiązek Rządcy domu w Warszawie, za nagrodą bezpłatnego pomieszkania. Wiadomość w Rynku Starego Miasta pod Nr 60, w podworzu na 1 piętrze, u Pani Góreckiej

Podaie się do publicznej wiadomości, że w dniu 16 Czerwca r. b. o godzinie 10 rano Possesja tu w Warszawie przy ulicy Chmielnej Nr 1546 i 1547, oznaczona w skutek prawnego zaięcia drogą publicznej Licytacji w iednoroczną Dzierżawę wypuszczoną będzie. Licytacja zacznie się od summy złp. 144, rocznie ustanowionej; która z góry zaraz poprzybiciu opłaconą być ma. Obięcie w mowie będącej Possesji od Sgo Jana r.b. zaczynać się będzie. O reście warunków licytacji dowiedzieć się można w mieszkaniu podpisanego Komornika przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1775.

Nepomucen Chmieleński Komornik Sądowy.

Ktoby potrzebował osoby bezżennej obeznanej w Administracją Rządową, Sądową i Ekonomiczną na Rządce Dobr, Rachmistrza Sekretarza, lub zastępcę Wójta Gminy; zechce powziąść wiadomość u W. Rapackiego na Nowem Mieście Nr 354 na 3 piętrze zamieszkałego.

Dubeltówka Angielska, z zapałami panewkami złotemi wysadzanemi; iest do nabycia przy ulicy Mostowej Nr 236, w HandluKorzennym.

Osoba kwalifikuie się na Rządce Dóbr i utrzymanie Gminy, lub Rządcę Domu, wydoskonalona kilkunastoletnią praktyką, tudzież powziętą teorją wzorowego Gospodarstwa i Budownictwa w szkole Agronomicznej, mogąca złożyć oprócz chlubnych świadectw swego pobytu i rekomendacją osobistą znakomitych osób. Osoby życzące powezmą bliższą wiadomość przy ulicy Freta Nr 252.

Dnia 29 Maia r. b. o godzinie 10 zrana w domu Nr 543, sprzedane będą ruchomości iako to: Stoliki Łóżko, Kopersztychy, Krzesła, Szafy, Obrazy, i. t. p; zaś dnia 30 Maia r. b. o godzinie 10 zrana w Domu przy ulicy Bielańskiej Nr 602, sprzedane będą *niezawodnie* Wina Burgońskie, Czerwone i Białe, z 9 Oxeftów składaiące się, za gotowe pieniadze. –

Jan Łabęcki K.T.C.W.M.

C. G. Bader et Kom: Fabrykańci Koronek z Szneeberga w Saxonji, przyiechawszy na Jarmark S. Filipa i Jakuba do Warszawy, maią honor Prze: Publi: zarekomendować się z następuiącemi Towarami, iakoto: prawdziwemi Saskiemi Koronkami, Blondynami, Chustkami i Czepkami z blondyny, czarnemi petynetowemi Chustkami i Kołnierzami iakoteż Tiulami w różnej szerokości, obiecuią najmierniejszą cenę; stoią w Hotelu Lipskim od frontu pod Nr 15.

Przy ulicy Podwal w domu Paulińskim pod Nr 501 w sklepie nadole, otworzoną została Pralnia Kapeluszy ryżowych i słomkowych, za mierną cenę; starać się będzie o dobrą robotę i pilną usługę.

D. 20 b.m. idąc ulicą Nowy świat, zginęła Suczka biała, z gatunku Szpiczków, uszy obcięte, do wpoł ostrzyżona i przy prawem uchu sierć wylazła. Uprasza się ktoby o niej wiedział, aby dał wiadomość pod Nr 116 przy ulicy Piwnej za nagrodą zł. 18.

Jutro widowisko francuzkie w Saskim Pałacu.